

Człowiek i jego dzieło

Человек и его дело

Izabela Pasternak

Elimelech z Leżajska

Элимелех из Лиженска

Psalm powiada:

Dobrze jest śpiewać naszemu Bogu.

Rabbi Elimelech tak to wykladał:

*Dobrze jest, kiedy człowiek sprawia, że Bóg
w nim śpiewa.*

Martin Buber¹

Wprowadzenie. Chasydyzm polski

Wszelkie odstępstwo od panujących reguł, zasad postępowania czy sposobów odprawiania kultu religijnego zazwyczaj spotyka się z ostrym sprzeciwem środowisk, które stoją na straży czystości tradycji. Tak też było i z ruchem religijnym określanym mianem chasydyzmu polskiego², który narodził się w łonie, ale też wbrew ortodoksyjnej tradycji żydowskiej i spotkał się z ostrą krytyką wyznawców tradycyjnego judaizmu rabinicznego. Początki chasydyzmu sięgają XVIII wieku, kiedy na terenach Podola i Wołynia, które – dziś wchodzące w skład Ukrainy –

¹ M. Buber, *Opowieści chasydów*, Poznań – Warszawa, 2005, s. 167.

² Chasydyzm polski, powstały w XVIII wieku (o którym tu mowa), należy odróżnić od wszelkich innych „chasydyzmów” występujących wcześniej w historii, szczególnie od chasydyzmu antycznego oraz tzw. chasydyzmu niemieckiego, który rozwijał się w XII–XIII wieku w południowych Niemczech. Zob. J. Doktor, *Początki chasydyzmu polskiego*, Wrocław 2004, s. 9–16. Niemniej, w języku potocznym określenie „chasydyzm” odnosi się właśnie do chasydyzmu polskiego.

leżały w granicach ówczesnego państwa polskiego, działał założyciel nowego ruchu religijnego Israel ben Elizer, zwany Baal Szem Tow (ok. 1700–1760), którego idee szybko znalazły oddźwięk wśród Żydów i rozprzestrzeniły się na tereny całego Podola, swoimi wpływami obejmując cały Wołyń oraz tereny Białorusi, Rosji, Ukrainy i Litwy. Baal Szem Tow i jego zwolennicy zarzucili praktykowanie ascezy i samoumartwiania – co było normalną praktyką religijną ówczesnych Żydów – zerwali z nią przy jednoczesnym ukierunkowaniu się na radosne i pełne uniesienia i zachwyty wyrażanie swojej religijności oraz swego jestestwa. Głosili, że lepszym sposobem samouświęcenia jest religijny trans, ekstatyczny taniec aż do granic samozatracenia, niż umartwianie swego ciała. Nowy ruch nie spotkał się oczywiście z entuzjazmem tradycyjnych środowisk religijnych, a nawet doszło do zawiązania się grup zwalczających chasydyzm, tzw. *mitnagdim*. Przywódca litewskiego odłamu *mitnagdim*, Elias Gaon z Wilna, rzucił nawet dwukrotnie klątwę na zwolenników nowego ruchu³. Nie przeszkodziło to jednak chasydyzmowi rozwijać się i zataczać coraz szersze kręgi, wciąż znajdując nowych zwolenników.

Chasydyzm określany jest często jako „końcowa faza rozwoju mistyki żydowskiej”⁴, świadczy to więc o wysokim stopniu wysublimowania tego prądu religijno-myślowego. Jest to zatem prąd mistyczny, którego celem było ponowne odczytanie i zinterpretowanie na nowo przekazu religijnego⁵, szczególnie w obliczu ważnych i bolesnych wydarzeń historycznych, jakie stały się doświadczeniem narodu żydowskiego w XVII wieku. Znalazł się on bowiem w trudnej sytuacji społecznej i politycznej, bo zamiast oczekiwanego przyjścia Mesjasza (czego spodziewano się w roku 1648), nastąpił okres wojen i powstań kozackich, obfitujący w niewyobrażalne masakry Żydów. Po zawiedzionych nadziejach związanych z nieprzyjściem Mesjasza oraz po tragicznych wydarzeniach historycznych Żydzi stanęli zatem wobec ogromnego kryzysu, może nawet najgłębszego w swej dotychczasowej historii⁶. Należało zatem na nowo odczytać święte księgi, zrewidować paradygmat religijny i zmierzyć się z nową sytuacją społeczną, polityczną, ale przede wszystkim z krajobrazem religijnym swego narodu. W takich okolicznościach zatem – mówiąc najkrócej, co oczywiście nie oddaje całej złożoności sytuacji⁷ – narodził się chasydyzm, który wykreował zupełnie nową wizję świata

³ Zob. J. Doktor, *Początki chasydyzmu ...*, s. 232–243, a także M. Wodziński, *Groby cadyków w Polsce. O chasydzkiej literaturze nagrobnej i jej kontekstach*, Wrocław 1998, s. 8 i n.

⁴ Zob. np. G. Sholem, *Mistycyzm żydowski i jego główne kierunki*, Czytelnik, Warszawa 1997.

⁵ Marc-Alain Ouaknin pisze z kolei, że narodziny mistyki są wynikiem rozkwitu nowych, świeżych sił w łonie religii już silnie zinstytucjonalizowanej. M.-A. Ouaknin, *Chasydzi*, Wydawnictwo Cyklady, Warszawa 2002, s. 20.

⁶ Szerzej o źródłach powstania chasydyzmu można przeczytać w literaturze przedmiotu, np. J. Doktor, *Początki chasydyzmu ...*; R. Elior, *Mistyczne źródła chasydyzmu*, Wydawnictwo Austeria, Kraków – Budapeszt 2009; M.-A. Ouaknin, *op. cit.*, s. 37–80.

⁷ Ze względu na oczywiste ograniczenia objętościowe artykułu, pomijam tu, także bardzo ważne dla narodzin chasydyzmu, wystąpienie Sabataja Cwi oraz heretycką teologię sabataistów,

i nowe spojrzenie na rolę narodu żydowskiego wśród innych narodów. Wspomniany wcześniej Baal Szem Tow, uznawany za założyciela ruchu, zdołał wychować szerokie grono swoich uczniów, spośród których szczególnie wyróżniał się Dow Ber z Międzyrzecza, zwany Wielkim Magidem. Uczniem Dow Bera był z kolei Elimelech, któremu chcę poświęcić ten tekst.

Elimelech z Leżajska należał do trzeciego pokolenia cadyków i był jednym z najwybitniejszych przedstawicieli chasydyzmu, ale także twórcą tzw. cadykizmu praktycznego. Zaslugą Elimelecha jest to, że był pierwszym cadykiem, który przeniósł i rozpropagował chasydyzm na terenach dzisiejszej Polski, czyniąc z niej centrum chasydyzmu. Wprawdzie na tym terenie działali także inni wędrowni nauczyciele i kaznodzieje, chociażby Lewi Icchak z Berdyczowa czy Samuel Szelmeke z Nikolsburga (obydwaj również byli uczniami Wielkiego Magida), jednak to właśnie dzięki Elimelechowi południowo-wschodnia Polska, a najbardziej podkarpackie miasteczko Leżajsk, stało się jednym z najważniejszych ośrodków ruchu chasydzkiego i pełniło tę rolę przez kilka wieków. Dziś centrum chasydyzmu znajduje się w Izraelu i Stanach Zjednoczonych.

Życie i działalność

Elimelech urodził się w 1717 roku w okolicach Tykocina na Podlasiu. Był synem Eleazara Lipmana i jego żony Mirusz (obydwoje rodzice trudni się handlem), miał jeszcze sześciu braci. Właściwie nie miał nazwiska, a na pewno żadnym się nie posługiwał, tak samo zresztą jak jego syn Eleazar. W spisach cadyków obydwaj występują wprawdzie pod nazwiskiem Lipmann, jednak wcale nie musi to być nazwisko, bo „Lipmann” jest to po prostu jedno z imion żydowskich. W literaturze można spotkać się także z nazwiskiem Weisblum, ale to z kolei jest nazwisko, które przyjęli dopiero wnukowie Elimelecha⁸, nie on sam.

Inne imiona, pod którymi znany był Elimelech, to Majlech z Leżajska lub Rabbi Lizensker. O jego życiu nie wiadomo zbyt wiele, w literaturze przedmiotu informacje są dosyć ogólnikowe. Wiadomo, że kilka lat życia, do czasu osiedlenia się w Leżajsku w roku 1772, spędził jako wędrowny kaznodzieja, zaś towarzyszył mu w tym jego młodszy o rok brat, Meszulam Zusja, także cadyk, znany jako Zusja z Annapola. Obaj zgodnie wędrowali, wiodąc żebracze życie i głosząc przy tym swoje nauki. O ich wędrowaniu tak pisze J. Langer: „Bracia rebe reb Zusja i rebe reb Majlech (...) chcieli dzielić z Panem Bogiem mękę, jaką on cierpi przez nasze występki i niegodziwości na tym naszym gorzkim Wygnaniu. Wyruszyli więc w świat, wzorem starodawnych ascetów. W strasznej biedzie i niustannych

a także doktrynę Jakuba Franka. Można jednak o tym przeczytać np. w pozycjach wymienionych w przypisie 6.

⁸ Zob. A. Potocki, *Śladami chasydzkich cadyków w Podkarpackiem*, Wydawnictwo „Carpathia”, Rzeszów 2008, s. 70.

trudach wędrowali od wsi do wsi, od kraju do kraju. Omijali wioski, nad którymi nie widzieli jaśniejącej chwały Boga, i nie wstępowali do domów, nad którymi mistyczne imię Pana nie ukazywało się ich świętobliwym oczom. A przez cały czas lekko im było na duszy i byli weseli, jak prawdziwi chasydzi”⁹. Pierwszym nauczycielem Elimelecha był rabbi Izaak Luria, następnie Szelmeke Horowitz z Tykocina, u którego studiował Torę i księgi kabalistyczne, ale najważniejszym nauczycielem był Dow Ber z Międzyrzecza, zwany Wielkim Magidem. Razem z Elimelechem nauki u niego pobierali także Szneur Zalman z Ladów, Menachem Mendel z Witebska, Aaron z Karlina; Samuel Szelmeke z Nikolsburga, Lewi Icchak z Berdyczowa (by wymienić tylko tych najważniejszych). Wszyscy oni, po śmierci swego mistrza, Wielkiego Magida, powrócili do swoich rodzinnych stron i stali się znaczącymi postaciami chasydzkiego świata¹⁰. Elimelech także wyruszył, szukając miejsca, gdzie mógłby osiaść. Pierwszym miastem w Galicji, do którego przybył wraz ze swym bratem Zusją z zamiarem osiedlenia się, był Łańcut, jednak nie zagrzali tam długo miejsca i po dwóch latach, w roku 1772, Elimelech wraz z bratem i licznym już gronem uczniów wyruszył – idąc drogą przez Rakszawę i Żołąnię – do Leżajska, gdzie założył jeden z pierwszych w Galicji ośrodek chasydyzmu. Dzięki niemu Leżajsk, liczący wówczas zaledwie około 3 tysięcy mieszkańców, stał się silnym ośrodkiem chasydyzmu, którego sława wykraczała daleko poza tereny Galicji.

Martin Buber w swoim słynnym dziele *Opowieści chasydów* w samych superlatywach opisuje zdolności organizatorskie Elimelecha, które nie ustępowały sile i wielkości jego umysłu. Leżajski cadyk, według Bubera, był wprost stworzony do przewodzenia ludziom, był ich prawdziwym przewodnikiem i przyjacielem, a jednocześnie potrafił doskonale łączyć życie duchowe z działalnością organizatorską. Pisał tak o Elimelechu:

Znowu więc człowiek pozostający w prawdzie stał się przywódcą szkoły chasydzkiej, a zarazem chasydzkiej wspólnoty, co sprawia, że należy traktować rabbięgo Elimelecha jako właściwego następcę Wielkiego Magida, któremu, co prawda, znacznie ustępował pod względem oryginalności i mocy w nauczaniu, ale był mu prawie równy jako moralista, a niewątpliwie przewyższał intuicyjną znajomością wszelkiego rodzaju ludzi, ich ułomności i nędzy, a także środków, aby im zaradzić¹¹.

Elimelech zebrał wokół siebie wielu uczniów, którzy następnie sami stali się wybitnymi cadykami kolejnych pokoleń, kontynuując dzieło swego mistrza i rozprzestrzeniając myśl chasydzką w Małopolsce. Grono jego uczniów i kontynuato-

⁹ J. Langer, *9 bram do tajemnic chasydów*, tłum. A. Golewska, Społeczny Instytut Wydawniczy ZNAK, Kraków 1988, s. 152.

¹⁰ Zob. M.-A. Ouaknin, *op. cit.*, s. 64–70.

¹¹ M. Buber, *op. cit.*, s. 46.

rów jest bardzo liczne. Należeli do niego Abraham Jozue Heszal z Opatowa, Menachem Mendel z Rymanowa, Mojżesz Lejb z Sasowa, Epstein Kalonimus Kalman z Krakowa, Naftali z Ropczyc, Levi Icchak z Berdyczowa, Dawid z Lelowa, a przede wszystkim Jaakow Icchak ha-Levi Horowitz znany później jako Widzący z Lublina¹². Ciekawe i nietypowe są relacje Elimelecha z ostatnim z tu wymienionych jego uczniów, a jednocześnie najwybitniejszym i najbardziej – jak się później okazało – wpływowym, czyli Icchakiem ha-Levim Horovitzem. Doszło bowiem między nimi do sporów doktrynalnych i kiedy uczeń zbuntował się przeciwko swemu nauczycielowi, przeniósł do Łańcuta i sam założył nową grupę chasydzką i został cadykiem, skupiając wokół siebie coraz liczniejsze grono własnych uczniów, Elimelech rzucił na niego klątwę, a także na wszystkich innych, którzy za nim poszli¹³. Nie przeszkodziło to jednak Icchakowi ha-Leviemu Horovitzowi wyjechać do Lublina i tam już – jako Widzący z Lublina – prowadzić swoją religijną działalność i stać się jedną z najbardziej znaczących postaci chasydyzmu.

Elimelech zmarł 11 marca 1787 roku w Leżajsku. Jest to dzień 21 Adara 5547 roku w kalendarzu żydowskim. Pochowany został w mieście, w którym żył i nauczał. Co ciekawe, był pierwszym cadykiem, który został pochowany na terenie dzisiejszej Polski i jedynym cadykiem pochowanym w XVIII wieku, następne groby cadyków datowane są na wiek XIX i XX¹⁴.

Początkowo zwolennicy Elimelecha za jego naturalnego następcę uznali brata Zusję, jednak jego faktycznym następcą – choć na bardzo krótko – stał się Jehuda Lejb z Zaklikowa. Ten z kolei sam zrzekł się przywództwa na rzecz syna Elimelecha, Eleazara. Eleazar (zm. 1806) zatem zajął miejsce ojca w Leżajsku, zaś jego brat (czyli drugi syn Elimelecha) rozpoczął działalność i nauczanie w Chmielniku. Po śmierci Eleazara schedę po nim objął jego syn (a wnuk Elimelecha) Naftali (zm. 1844), który był ostatnim leżajskim cadykiem¹⁵.

Przesłanie

W Leżajsku powstało kilka tomów kabalistycznych dzieł Elimelecha, traktat *Likkutei Szoszanim*, a także jego największe i najsłynniejsze dzieło, traktat *Noam Elimelech (Łagodność Elimelecha)*¹⁶, wydany w 1787 roku. W traktacie tym, któ-

¹² Zob. A. Potocki, *op. cit.*, s. 70.

¹³ Więcej w rozdziale *Jakub Icchak z Lublina* w: T. Jelonek, *Chasydzi. Radośni mistycy żydowscy*, Kraków 2007, s. 171 i n.

¹⁴ Zob. M. Wodziński, *op. cit.*, s. 85.

¹⁵ Był to już tzw. okres dynastyczny w dziejach chasydyzmu, to znaczy tytuł rabiego zaczął być dziedziczony z ojca na syna, nabywało się go nie według własnych zasług, ale z mocy prawa. Jak pisze Marc-Alain Ouaknin, był to okres regresu chasydyzmu, która utracił swój przewrotowy charakter i przestał się tak prężnie rozwijać jak za czasów Elimelecha. M.-A. Ouaknin, *op. cit.*, s. 71.

¹⁶ Kolejne wznowienia tego dzieła można dziś znaleźć w bibliotecze przy grobie Elimelecha w Leżajsku.

ry jest jego komentarzem do Tory, zawarł Elimelech swoje przesłanie, a także nakreślił zasady organizacji ruchu chasydzkiego, przede wszystkim zaś określił rolę cadyka w społeczności żydowskiej. Zasady te funkcjonują jako tzw. praktyczny cadykizm, zapoczątkowany właśnie przez Elimelecha a przyjęty i kontynuowany przez chasydów do dziś. Otóż cadyk (*sprawiedliwy*) powinien stanowić centrum wspólnoty religijnej, skupiając wokół siebie grupę wyznawców, dla których spełniać ma rolę nauczyciela i mistrza. Elimelech uważał, że działalność cadyków powinna obejmować nie tylko sfery duchowe swoich wiernych, ale całe ich życie codzienne, a wobec tego wierni mogą, a nawet powinni, zwracać się do cadyka o pomoc i radę nie tylko w kwestiach wiary, ale również w problemach życia codziennego.

Zdaniem Elimelecha, cadyk jest kimś pośrednim pomiędzy człowiekiem a Bogiem (czyli między ziemią a niebem), a nawet ma dar bezpośredniego obcowania z Bogiem, dzięki czemu może wypraszać u Boga łaski dla swoich wiernych. Legenda głosi, że sam Elimelech posiadał ten dar. Cadyk żyje bowiem w dwóch światach: ziemskim i boskim, na pograniczu tych światów i dzięki temu ma dostęp do sfer duchowych, niebiańskich i może nawet oddziaływać na boskie decyzje. Po radę i pomoc zwracali się do niego nie tylko Żydzi, ale także wyznawcy innych religii, Leżajsk był bowiem wówczas miasteczkiem wielokulturowym i wieloreligijnym, w którym swój dom mieli zarówno Żydzi, jak i katolicy oraz wyznawcy prawosławia¹⁷. Elimelech zatem wypraszał dla wiernych łaski u Boga, a prośby te były różne: o miłość, dostatnie życie, płodność czy nawet dobrą śmierć. Cadyk posiadał też dar leczenia za pomocą ziół, dzięki tej zdolności pomógł wielu ludziom. Nazywany był przez to „lekarzem ludzkich dusz”, „poskromicielem demonów”, „czyniącym cuda przywódcą i doradcą”¹⁸.

Elimelech uważał, że człowiek pobożny to taki, który swą pobożność realizuje także w życiu codziennym, w drobnych codziennych sprawach. Dla potrzeb społeczności żydowskiej, w której żył, formułował listy dobrych uczynków do spełniania oraz motywował do ich realizacji. Na drodze ku pobożności człowiek napotyka na trzy przeszkody, są to: lenistwo, zaniedbanie oraz coś, co Elimelech nazywał „grzechem teorii”. Jest to nadmierne teoretyzowanie, spekulacja oraz przekonanie, że istota czynu moralnie dobrego mieści się w intencjach nie zaś w efektach. Dla niego zaś moralne dobro mieści się w realnie dokonanym uczynku¹⁹.

Zasady cadykizmu sformułowane przez Elimelecha A. Potocki przedstawia w następujących punktach:

¹⁷ Zob. T. Gąsowski, *Zarys dziejów Żydów leżajskich* [w:] K. Baczkowski, J. Półtewiariek (red.), *Dzieje Leżajska*, Towarzystwo Miłośników Ziemi Leżajskiej, Leżajsk 1996, s. 543–572.

¹⁸ A. Potocki, *op. cit.*, s. 70.

¹⁹ Zob. T. Jelonek, *op. cit.*, s. 141 i n.

1. Cadyk jest Bożym wybrańcem na ziemi, a Bóg ogląda świat jego oczyma.
2. Wszelkie Boże łaski spływają na świat za pośrednictwem cadyka, który potrafi zapobiegać nieszczęściom grożącym zarówno pojedynczym ludziom, jak i całym narodom, ponadto ma moc uzdrawiania ludzi (np. leczy bezpłodność) oraz czynienia cudów.
3. Bóg, spośród wszystkich narodów, wybrał i umiłował naród żydowski, zaś cadyk jest personifikacją miłości, a Tora wyrazem tej miłości.
4. Uczoność cadyka nie ma znaczenia, gdyż jego orężem nie jest wiedza, ale żarliwa modlitwa oraz czynione cuda.
5. Cadyk, aby móc bez troski spełniać swą misję, musi być wolny od trosk materialnych, wobec tego wierni powinni składać mu wolne datki na jego utrzymanie, a ponadto powinni darzyć do bezgranicznym zaufaniem, aby cadyk w pełni mógł wykorzystać swe zdolności dla dobra ludzi²⁰.

Oprócz określenia roli cadyka w społeczności żydowskiej oraz podkreślenia wagi życia codziennego dla pobożności, trzecią płaszczyzną jego przesłania jest etyka, która opiera się na idei miłości i braterstwa ludzi. Chasydyzm w wykonaniu Elimelecha jest religią miłości do wszystkich ludzi oraz radości istnienia, co było zresztą charakterystyczną cechą całego ruchu. Jak napisałam wcześniej, w swojej działalności (nauczaniu, pomocy w sprawach codziennych) nie ograniczał się wyłącznie do wyznawców swojej wiary, ale był otwarty także na ludzi innych wyznań. Grzechem według niego było traktowanie ludzi w sposób oceniający, głosił wobec tego konieczność patrzenia na ludzi z miłością, jak na braci. Człowiek, zamiast być sędzią bliźniego i oceniać jego postępowanie z pozycji wyższości, ma wyprostować swoje myślenie i stać się bratem dla bliźniego. W tej przemianie pomocny jest mistrz, cadyk, który – dzięki swym zdolnościom – ma moc zmienić *moc sądu* w *moc miłości*²¹. Uważał, że taka właśnie etyka braterstwa i miłości przyczynia się do powstania harmonii na trzech poziomach: najpierw w pojedynczym człowieku, potem w społeczności, w której ów człowiek żyje, a w konsekwencji w świecie w ogóle. Dzięki braterstwu i miłości dochodzi do zmniejszania się nierówności społecznej wśród ludzi a także zmniejsza się ilość zła w świecie. Miłość bliźniego była dla Elimelecha ściśle związana z równością społeczną.

Elimelech pisał ponadto, że cadyka obowiązuje inna etyka niż etyka zwykłych pobożnych ludzi. Jest to etyka trzeciego stopnia, która opiera się na idei „upadku” cadyka, który to (upadek) ma zbawcze działanie. Upadek jest, według Elimelecha, wejściem w zło (np. poprzez nieczyste myśli), ale w celu uświęcenia go. Cadyk świadomie dopuszcza się grzechu po to, by uwolnić „święte iskry” (ślady Boskiej Obecności na ziemi, *Szechiny*), czyli iskry, które mają moc uświęcającą i oczyszczającą. Efektem każdego „upadku” cadyka jest dostąpienie przez niego kolejnych

²⁰ A. Potocki, *op. cit.*, s. 20 i n.

²¹ Zob. T. Jelonek, *op. cit.*, s. 142.

stopni wtajemniczenia i świętości. Można nawet powiedzieć, że im więcej cadyk „grzeszy”, tym staje się „świętszy”, ale też owa transformacja zła w osobie religijnego przywódcy przyczynia się do zmniejszenia ilości zła na świecie, a to z kolei przybliżyła przyjście na świat Mesjasza²². Ten pogląd – o konieczności wejścia cadyka w zło – nie jest nowy, widać tu bowiem duży wpływ sabataizmu, ruchu, który mimo uznania za heretycki, odegrał bardzo znaczącą rolę w historii Żydów i poprzedził pojawienie się chasydyzmu²³. Przed Elimelechem zatem ideę „świętego grzesznika” głosił Sabataj Cwi²⁴, a po nim jeszcze dobitniej wyraził ją Jakub Frank, formułując ideę „uświęconego grzechu” (*micwa ha-baa ba-awera*)²⁵.

Ważną część jego pism zajmuje kwestia roli jednostki i narodu żydowskiego w przywracaniu równowagi i harmonii w świecie. Harmonia ta bowiem jest zaburzona, kosmos nie jest ładem, *kosmosem*, bo istnieje w świecie wiele zła i grzechu. Co ciekawe, Elimelech głosił, że to dysharmonia, która powstała w kosmosie, doprowadziła do dysharmonii w społeczeństwie, a ta kolei stała się przyczyną powstania zła i grzechu w człowieku. Jest to zatem proces zstępowny – zło zstępuje ze sfery najwyższej (kosmos) w tę najniższą (pojedynczy człowiek), ale żeby ład i harmonia na świecie zostały z powrotem przywrócone, proces ten musi przyjąć kierunek odwrotny, a mianowicie wyjść ze sfery najniższej, czyli od człowieka, do kosmosu. Na pojedynczym człowieku spoczywa zatem odpowiedzialność za losy społeczności, w której żyje, a następnie za losy całego świata i kosmosu. Przy czym rolę pośrednika pomiędzy jednostką a sferą kosmosu pełni cadyk. Naprawa ludzkości i świata to zadanie narodu żydowskiego, który nie ma własnego państwa²⁶, i właśnie w tym celu został tak rozproszony, ponieważ ma misję przywrócenia harmonii w świecie, zebrania iskier i odkupienia wszelkiego zła.

Takie określenie roli narodu żydowskiego nie jest nowością, ponieważ podobny pogląd przed Elimelechem wyrażał także Jehuda ha-Chasid z Siedlec, którego zalicza się do prekursorów chasydyzmu (XVII w.). Obydwaj mistycy uważali zatem, że przeznaczeniem i losem Żydów jest rozproszenie i tułaczka po świecie w celu oczyszczenia go od zła, z tym że Jehuda kładł nacisk na znaczenie ascezy w zbawieniu świata. Od wzrostu ascezy uzależniał zakończenie tułaczego życia swego narodu, przyjście Mesjasza i ostatecznie zbawienie świata²⁷. Elimelech zaś podkreślał rolę braterstwa, wspólnotowości i wzajemnej miłości, a także radosnej religijności. Najlepiej tę różnicę wyraża przypowieść spisana

²² Zob. J. Doktor, *Elimelech z Leżajska* [w:] *Polski słownik judaistyczny. Dzieje. Kultura. Religia. Ludzie*, tom I, Warszawa 2003, s. 386.

²³ Szerzej o sabataizmie zob. M.-A. Ouaknin, *op. cit.*, s. 44–52, a także T. Jelonek, *op. cit.*, s. 71–84.

²⁴ Zob. M.-A. Ouaknin, *op. cit.*, s. 48.

²⁵ *Ibidem*, s. 54–56.

²⁶ Żydzi nie mieli własnego państwa w czasie, gdy Elimelech żył i nauczał. Państwo Izrael powstało dopiero w 1948 roku.

²⁷ Zob. T. Jelonek, *op. cit.*, s. 92.

przez Martina Bubera, a która brzmi: *Psalm powiada: Dobrze jest śpiewać naszemu Bogu. Rabbi Elimelech tak to wykladał: Dobrze jest, kiedy człowiek sprawa, że Bóg w nim śpiewa*²⁸.

Chasydzi wierzą, że w każdym pokoleniu żyje 36 *sprawiedliwych (cadykim)*, dzięki którym świat jest podtrzymywany w istnieniu. Są to ludzie niezwykli, odznaczający się szczególną dobrocią i szlachetnością, a przy tym są tak skromni, że nie podejrzewają nawet, że oni sami należą do *cadykim*. Poprzez swoje sprawiedliwe i przepełnione dobrocią i miłością czyny (często niedostrzegane przez innych) ujawniają Bożą obecność w świecie, zaś wielkość czynionego przez nich dobra równoważy całe istniejące w świecie zło. Gdyby któregoś z nich zabrakło, znaczyłoby to, że ilość zła na świecie przewyższa ilość dobra i świat po prostu przestałby istnieć. Według chasydów Elimelech był jednym z 36 *sprawiedliwych*, dzięki którym świat wciąż trwa w istnieniu.

Historia grobu Elimelecha

Pierwszy drewniany *ohel*²⁹ cadyka Elimelecha został zbudowany na żydowskim cmentarzu w XIX wieku. Podczas II wojny światowej, w roku 1940, został on zbezczeszczonej i prawie całkowicie zburzony przez Niemców realizujących program unicestwienia narodu żydowskiego także poprzez niszczenie miejsc świętych. Legenda głosi, że gdy Niemcy rozkopali grób cadyka w poszukiwaniu drogocennych przedmiotów, zobaczyli niemal nienaruszone jego zwłoki oraz smutno wpatrzone w nich oczy Elimelecha. Grabieżcy uciekli w popłochu. Czy jest to prawdą, nie wiadomo, aczkolwiek faktem jest, że najeźdźcy rzeczywiście odstępili od całkowitego zniszczenia żydowskiego cmentarza, chociaż *macewą*³⁰ z grobu cadyka, tak jak i innymi *macewami* z żydowskich grobowców, wybrukowali leżajski rynek i chodniki. *Ohel* nie był odbudowany przez wiele lat, taki pozostał do końca wojny i wiele lat po niej. Jednak historia jego zaistnienia w takiej formie, w jakiej jest dziś, tj. murowany, wiąże się ściśle z historią miasteczka Leżajsk oraz wojennymi losami dwóch Leżajszczan: Kazimierza Gduli i rabina Fridmana. Ludzie ci w czasie wojny znaleźli się w niemieckim obozie koncentracyjnym w Mauthausen, gdzie nawzajem złożyli sobie przysięgę, że jeśli Bóg – chrześcijański i żydowski – sprawi, że przeżyją obóz, wojnę i powrócą do Leżajska, wspólnie odbudują *ohel* cadyka³¹. Tak się też stało: obydwaj doczekali wyzwolenia obozu, przeżyli wojnę, jednak każdy z nich pojechał w inną stronę.

²⁸ M. Buber, *op. cit.*, s. 167.

²⁹ *ohel* – (hebr.) niewielki budynek mieszczący grób rabina lub cadyka.

³⁰ *macewa* – (hebr.) stela nagrobna.

³¹ Historię tę można przeczytać w zapiskach Kazimierza Gduli, będących w posiadaniu jego córki, Marty. Zob. K. Gdula, *Wspomnienia (nie tylko okupacyjne)*, Stalowa Wola, czerwiec 2007, s. 83 i n.

Kazimierz Gdula wrócił do Leżajska, gdzie w niedługim czasie, poproszony o to przez mieszkańców, został burmistrzem miasta, zaś rabin Fridman udał się do Wiednia, gdzie zamieszkał. Obydwaj pamiętali jednak o złożonej w obozie przysiędze, jednak pierwsze lata po wojnie – ze względów politycznych – nie sprzyjały ani odbudowie żydowskich miejsc kultu religijnego, ani kultywowaniu w ogóle jakiegokolwiek religii. Jednak pewnego zimowego dnia 1956 roku do Kazimierza Gduli przybył obdarty, wychudzony mężczyzna, którym okazał się Boruch Safir, ostatni leżajski Żyd, który jeszcze przez wojną, zafascynowany komunizmem, wyjechał do ZSRR. Tam w niedługim czasie został zesłany do sowieckiego łagru, do Workuty, skąd uciekł i obdarty i wycieńczony pieszo wrócił w rodzinne strony. Jak powiedział Kazimierzowi Gduli, „wyleczył się już z komunizmu” i stał się na powrót ortodoksyjnym Żydem. Powrót Borucha Safira do Leżajska stał się impulsem dla Kazimierza, żeby podjąć próbę odbudowy *ohelu*. Skontaktował się w tym celu z mieszkającym w Wiedniu dawnym przyjacielem z okresu pobytu w obozie, rabinem Fridmanem, który z kolei poruszył środowiska chasydzkie w Stanach Zjednoczonych i rozpoczął zbieranie funduszy na odbudowę. Kazimierzowi Gduli natomiast przypadła rola uzyskania od władz ludowych pozwolenia na budowę, a nie było to łatwe, mimo iż piastował on funkcję burmistrza miasta Leżajska (a także starosty w Lubaczowie), gdyż ówczesna władza ludowa obawiała się kultu Elimelecha i napływu pielgrzymek wiernych. Pozwolenie na budowę było więc kilkakrotnie cofane, jednak wspólnym wysiłkiem w końcu udało się odbudować już nie drewniany, ale murowany *ohel*. Budowa została ukończona w 1963 roku. W głównej części znajduje się grób cadyka a także jego syna Eleazara i wnuka Naftalego, zaś po bokach znajdują się pomieszczenia służące do modlitw, osobna dla mężczyzn, osobna dla kobiet. Znajduje się tam też odnaleziona *macewa* z dawnego grobu cadyka, na której inskrypcja głosi: „Nasz pan i nauczyciel, człowiek Boga rabin, sprawiedliwy Elimelech Lazar Lippman w tym grobie spoczywa, który zmarł 21 dnia miesiąca Adar”. Kazimierz Gdula zaś, wprawdzie odbudowę grobu Elimelecha przyplacił utratą stanowiska, jednak spełnił obietnicę, którą złożył razem z rabinem Fridmanem w obozie koncentracyjnym.

Co ciekawe, jako że po wojnie w Leżajsku nie było już Żydów, klucz do *ohelu*, miejsca świętego dla chasydów, został powierzony katoliczce Janinie Ordyczyńskiej, kuzynce Kazimierza Gduli, a ciotce piszącej te słowa. Katoliczce – czyli to tak jakby klucz do bramy klasztoru na Jasnej Górze powierzyć Żydowi. Kobieta ta jednak biegle mówiła w jidysz, ponadto w czasie wojny, w roku 1939, przechowała w swoim domu dwóch potomków cadyka, Horowitzów³². Po wojnie przyjechali oni do Leżajska z podziękowaniem za uratowanie życia. Janina Ordyczyńska opiekowała się kluczem i *ohelem* i całym cmentarzem żydowskim przez 28 lat, otwierała przyjeżdżającym pielgrzymom drzwi, zbierała pozostawione

³² Jej historia opisana jest w książce-albumie pod red. J.J. Fafary i A. Krzykwy, *Chasydzy w Leżajsku*, Podkarpacki Instytut Książki i Marketingu, Rzeszów 2010, s. 26–28.

przez nich *kwitelech* oraz wypalone świece, bieliła ściany chasydzkiej świątyni. Jedyną ocalałą pamiątką po dawnym cmentarzu była stela cadyka Elimelecha. W drugiej połowie lat 80-tych na leżajskim rynku rozpoczęto prace nad zmianą nawierzchni. Pod asfaltem ukazały się kamienne płyty nagrobne, *macewy*, którymi Niemcy – w czasie okupacji – wybrukowali plac. Teraz miały trafić na wysypisko śmieci. Janina Ordyczyńska za każdą *macewę* płaciła robotnikom pół litra wódki. Uratowała w ten sposób około 60 płyt, które tymczasowo zostały zgromadzone obok *ohelu* aż do końca lat 80-tych, kiedy to za sprawą Fundacji Rodziny Nissenbaumów odrestaurowano cały cmentarz. Janina zmarła nagle w 1990 roku, na stopniach *ohelu*, gdy pewnej letniej nocy poszła otworzyć drzwi pielgrzymom. Chasydzi do dziś mówią, że to była święta kobieta, bo sam cadyk przyszedł po nią w to święte miejsce. Po jej śmierci klucz przejęła córka, Krystyna Kiersnowska. Obecnie zaś cmentarz, na którym znajduje się grób Elimelecha, jest pod opieką Fundacji Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego w Krakowie.



ohel Elimelecha w Leżajsku

fol. Karol Różycki

Na bramie cmentarza znajduje tablica z następującą informacją w języku polskim, angielskim i hebrajskim:

*Żydzi przybyli do Leżajska w XVI w.
i przez 400 lat przyczyniali się
do rozwoju kulturalnego i gospodarczego miasta.
W XVII w. Leżajsk stał się ośrodkiem ruchu chasydzkiego*

*skupionego wokół słynnego cadyka Elimelecha.
 W 1939 r. w Leżajsku żyło 3000 Żydów.
 Po wybuchu II w. światowej Niemcy deportowali część z nich
 na tereny okupowane przez Związek Radziecki.
 Pozostałych zamknięto w getcie,
 skąd w 1942 r. wywieziono ich do obozów zagłady.
 Pamięci Żydów z Leżajska.
 Fundacja Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego.
 2007/5768*



wnętrze ohelu Elimelecha

fot. Karol Różycki

Od początku lat 70-tych chasydzi zaczęli pielgrzymować do grobu cadyka, zaś prawdziwy napływ wiernych rozpoczął się od lat 90-tych. Od tamtego czasu, każdego roku, w rocznicę śmierci cadyka Elimelecha, chasydzi z całego świata pielgrzymują do jego grobu. Wierzą, że właśnie tego dnia jego dusza powraca na ziemię i jest gotowa przekazać ich prośby Bogu. Cadyk – przypomnę – uważany był wszak za pośrednika między ludźmi a Bogiem. Leżajsk zmienia się wtedy nie

do poznania: tysiące chasydów z wielu stron świata przybywa do miasteczka, aby choć przez chwilę pomodlić się przy grobie Elimelecha, zapalić świeczkę i pozostawić przy grobie karteczkę – *kwitelech* – ze swoimi prośbami. Do Leżajska przybywa wtedy szczególnie dużo młodych ludzi wyznania żydowskiego. Mówi się, że *ohel* cadyka Elimelecha w Leżajsku jest drugim obowiązkowym celem pielgrzymek żydowskiej młodzieży szkolnej w Polsce. Pierwszym jest muzeum Auschwitz-Birkenau, miejsce zagłady Żydów w czasie II wojny światowej.

Dziś grób Elimelecha jest najczęściej i najchętniej odwiedzanym grobem cadyka zarówno w Polsce, jak i w Europie. W Leżajsku zaś, gdzie cadyk żył, nauczał i gdzie spoczywa, planuje się wybudować Europejskie Centrum Chasydyzmu. W 2013 roku przypada 226 rocznica śmierci Elimelecha.

Темой статьи является жизнь, деятельности и учение Элимелеха из Лиженска, одного из известнейших представителей религиозно-философского направления – польского хасидизма. Он распространил это движение на территории современной Польши, а подкарпатский городок Лиженск превратил в центр хасидизма. Элимелех создал практическое учение о цадиках, которое определяет роль цадика в еврейском обществе. В статье также описана послевоенная история охеля Элимелеха.

ключевые слова: хасидизм, практический цадикизм, Элимелех, охел

The subject of the article is the life, activity and teaching of Elimelech from Leżajsk, one of the most eminent representatives of the religious and intellectual current called hasidism. He managed to disseminate that social movement in Poland, and the town Leżajsk in Podkarpacie made the centre of hasidism. Elimelech was also the creator of practical tzaddikism which defines the role of a tzadik in Jewish community. The author of the article describes the story of Elimelech's ohel after The Second World War.

keywords: hasidism, practical tzaddikism, Elimelech, ohel